

Sygnatura akt: V GC 26/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 18.12.2018 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Roliński

Protokolant: Dominika Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 11.12.2018 r. w Kaliszu

na rozprawie sprawy

z powództwa: M. J.

przeciwko: (...) S.A. z/s w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt V GC 26/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 sierpnia 2017r. powód M. J. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z/s w W. kwoty 25.855,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 25.745,25 zł. od dnia 21.06.2017r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 110 zł. od dnia 27.07.2017r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, iż pozwany w ramach likwidacji szkody w związku ze zdarzeniem drogowym, w którym uszkodzeniu uległ pojazd poszkodowanego A. K. przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 44.920,62 zł. Poszkodowany nie zgodził się z wyliczeniem szkody. Następnie zbył wierzycelność z tytułu odszkodowania w zakresie przedmiotowej szkody powodowi. Powód celem ustalenia rzeczywistej wysokości szkody sporządził własną kalkulację. Po sporządzeniu kosztorysu okazało się, iż koszt naprawy pojazdu wyliczony przy zastosowaniu odpowiednich dla tego pojazdu części i kosztów robocizny wynosić będzie 70.665,87 zł. Powód stoi na stanowisku, iż pozwany błędnie ustalił wysokość odtworzenia stanu technicznego uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed powstania szkody, a co za tym idzie pozwany zaniżył odszkodowanie. Ponadto powód domaga się zasądzenia kosztów sporządzenia prywatnego kosztorysu jako zlecenia niezbędnego wobec nieprawidłowego kosztorysu sporządzonego przez pozwanego. Pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie wypłacił różnicy pomiędzy kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela a kwotą ustaloną w prywatnym kosztorysie oraz nie odpowiedział na wezwanie do zapłaty.

(pozew k. 2-3 akt).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 28 listopada 2017r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Kaliszu, w sprawie o sygn. akt V GNC 3636/17 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym w ustawowym terminie pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, że w ramach zawartej ze sprawcą szkody umowy ubezpieczenia pozwany przyjął odpowiedzialność za powstałą szkodę i wypłacił odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w kwocie 44.920,62 zł. Poszkodowany A. K. w dniu 13 czerwca 2017r. zawarł z pozwanym ugodę, na podstawie której po dokonaniu przez pozwanego wypłaty odszkodowania zrzekł się dalszych roszczeń dotyczących tegoż odszkodowania. Wobec czego poszkodowany nie mógł dokonać skutecznej cesji wierzytelności w dniu 19.07.2017r. bowiem takiej wierzytelności wobec pozwanego nie posiadał.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 53-55 akt)

W piśmie procesowym z dnia 12 marca 2018r. pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie podnosząc, iż uгода zawarta pomiędzy poszkodowanym a pozwanym jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

(pismo k. 100-101 akt)

Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 10 kwietnia 2017r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki L. (...), o nr rej. (...), należący do poszkodowanego A. K.. Sprawca kolizji ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu.

(dowód: akta szkody k. 62-91 akt;

Pozwany w ramach prowadzonej działalności przyjął zgłoszenie, i sprawę zarejestrował pod nr (...).

(dowód: wydruk z KRS k. 45 akt;

akta szkody k. 62-91 akt)

W dniu 20 kwietnia 2017r. rzeczoznawca z ramienia pozwanego dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu, natomiast w dniu 27 kwietnia 2017r. sporządził kalkulację naprawy oraz dokonał wyceny naprawy na kwotę 44.920,62 zł.

(dowód: kalkulacja k. 66-71 akt;

wycena naprawy k. 19,73 akt)

W dniu 05 maja 2017r. pozwany zaproponował poszkodowanemu sprzedaż pojazdu w stanie uszkodzonym wskazując, iż w przypadku przyjęcia oferty sprzedaży poszkodowany otrzyma tytułem odszkodowania kwotę 28.900 zł. ponadto poszkodowany miał uzyskać ze sprzedaży pozostałości kwotę 32.100 zł. Z kolei decyzją z dnia 11 maja 2017r. pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 28.900 zł. z tym, że do wypłaty po potrąceniu należnej składki pozostała kwota 28.486 zł. Ostatecznie pozwany uzupełnił kwotę wypłaconego odszkodowania o kwotę 16.020,62 zł. jednocześnie uwzględniając zastosowane potrącenia w łącznej kwocie 414 zł., co też dało kwotę do wypłaty 44.506,62 zł.

(dowód: pisma wraz decyzją k. 20-22 akt;

akta szkody k. 62-91 akt)

W dniu 13 czerwca 2017r. poszkodowany zawarł z pozwanym umowę ugody na podstawie której strony ustaliły, iż odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu poszkodowanego marki L. (...), o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia

10.04.2017r. wynosi 44.506,62 zł. Jednocześnie poszkodowany oświadczył, iż po otrzymaniu w/w odszkodowania zrzeka się dalszych roszczeń dotyczących odszkodowania za przedmiotową szkodę, w zakresie wynikającym w załączniku do ugody. Przy czym zrzeczenie się roszczenia nie dotyczyło sytuacji związanej z ujawnieniem się dodatkowych uszkodzeń pojazdu, wykraczających poza zakres opisany w załączniku do ugody i wynikających z przedmiotowej szkody. Wówczas pozwany zobowiązał się do wznowienia procesu obsługi szkody w tym zakresie.

(dowód: umowa ugody k. 64 akt)

W dniu 13 lipca 2017r. poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności, w której oświadczył, iż poniósł szkodę w skutek zdarzenia z dnia 10.04.2017r. w swoim pojeździe L. (...), zakład ubezpieczeń wypłacił mu odszkodowanie w kwocie 44.920,62 zł. Ponadto oświadczył, iż nie zawarł z podmiotem odpowiedzialnym za zdarzenie ugody, na mocy której wierzytelności objęte niniejszą umową nie istniałyby (np. zrzekłby się roszczeń odszkodowawczych) lub istniałyby w mniejszym zakresie niż wynikający z rzeczywistej szkody w jego majątku pomniejszonej o wypłacone odszkodowanie. Na mocy niniejszej umowy poszkodowany zbył powodowi przysługującą mu wobec pozwanego wierzytelność o wypłatę odszkodowania w pełnej wysokości.

(dowód: umowa cesji k. 5-6 akt)

Powód sporządził własną kalkulację kosztów, z której wynika, iż w celu dokonania naprawy pojazdu należy ponieść koszty w wysokości 70.665,87 zł., a wartość pojazdu wynosi 78.100 zł., w związku z czym nie wystąpiła szkoda całkowita i w związku z tym wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania w kwocie 25.745,25 zł. w terminie 3 dni na wskazany rachunek bankowy.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 36,38 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody w postaci dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie budziła żadnych zastrzeżeń i wątpliwości.

Natomiast czyniąc ustalenia faktyczne Sąd pominął zeznania świadka A. K. bowiem w części istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy uznał je za niewiarygodne. Na powyższą ocenę zeznań świadka miała wpływ przede wszystkim okoliczność, iż jakkolwiek przyznał on, że na dokumencie ugody znajduje się jego podpis, to jednocześnie twierdził, iż nie zawarł ugody z pozwanym, nie czytał tego dokumentu przed podpisaniem, tymczasem zeznając dalej przyznał, iż prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której podpisuje dokumenty, przy czym wskazał, iż nie podpisuje dokumentów bez czytania. Następnie zeznał, iż nie jest w stanie odpowiedzieć dlaczego podpisał ten dokument. Ponadto nie sposób dać wiary twierdzeniom pozwanego, iż po oględzinach rzeczoznawca pozwanego przedstawił mu dokumenty do podpisania wśród których musiała być ugoda skoro oględziny miały miejsce w dniu 20.04.2017r., a kosztorys został przygotowany przez rzeczoznawcę dopiero w dniu 27.04.2017r. W związku z powyższym nie jest możliwe, aby w dniu dokonania oględzin na rzekomo przedstawionym poszkodowanemu do podpisu dokumencie umowy ugody była wpisana kwota stanowiąca ustalone w kalkulacji sporządzonej przez pozwanego koszty naprawy po potrąceniu należnych składek, poza tym umowa ugody została sporządzona w dniu 13 czerwca 2017r.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego bowiem w okolicznościach niniejszej sprawy wniosek ten był bezprzedmiotowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie bowiem w niniejszej sprawie powód nie nabył skutecznie od poszkodowanego rzekomej wierzytelności, która miała mu przysługiwać wobec pozwanego w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 10.04.2017r., w którym uszkodzeniu uległ jego pojazd L. (...). Powyższa ocena zawartej pomiędzy poszkodowanym a powodem umowy cesji wierzytelności wynika z faktu, iż na dzień 19.07.2017r. poszkodowany takiej wierzytelności wobec pozwanego nie posiadał, gdyż w dniu 13 czerwca 2017r. na podstawie zawartej ugody z pozwanym poszkodowany zrzekł się dalszych roszczeń dotyczących odszkodowania za przedmiotową szkodę.

Ugodę zalicza się do kategorii „umów ustalających” mających na celu nadanie stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezsporności, samo zawarcie ugody ma prowadzić do zapewnienia stronom bezpieczeństwa prawnego. Ugoda zatem dotyczy stosunku prawnego łączącego strony, przy czym w ramach tego stosunku mogą zostać uregulowane kwestie odnoszące się do poszczególnych roszczeń objętych jego treścią. Należy przy tym zaznaczyć, że nie mogą powstać nowe roszczenia, wynikające z tych samych stosunków prawnych, co roszczenia już objęte ugodą, gdyż wykonanie zawartej uprzednio ugody pociąga za sobą wygaśnięcie tego stosunku prawnego.

Poszkodowany i pozwany ustalili, że przedmiotem ugody pozasądowej z dnia 13 czerwca 2017r. jest odszkodowanie związane ze szkodą z dnia 10 kwietnia 2017r., zarejestrowaną u ubezpieczyciela pod nr (...). Zgodnie z jej treścią strony uzgodniły, iż z tytułu uszkodzenia pojazdu poszkodowanego marki L. (...), o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 10.04.2017r. odszkodowanie wynosi kwotę 44.506,62 zł. Jednocześnie poszkodowany oświadczył, iż po otrzymaniu w/w odszkodowania zrzeka się dalszych roszczeń dotyczących odszkodowania za przedmiotową szkodę. W tym miejscu należy wskazać, iż okoliczność, że poszkodowanemu wypłacono w/w kwotę nie budzi wątpliwości.

Podstawą zawarcia ugody, jak wynika z jej treści była zgodna wola stron oraz ustalony przez nie bezsporny stan faktyczny poparty dokumentem w postaci załącznika do ugody. Przedmiotowa ugoda została zawarta w celu zakończenia postępowania likwidacyjnego prowadzonego w związku z wymienioną wyżej szkodą. Umowa ugody zmierzała do uchylenia stanu niepewności co najmniej w zakresie rozmiarów odszkodowania i sposobu wykonania roszczeń wynikających ze stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia OC w ramach którego pozwany ubezpieczyciel zobowiązany był do pokrycia szkód, wynikłych ze zdarzenia drogowego w którym uszkodzeniu uległ pojazd poszkodowanego. Cel ugody sprowadzał się do zapewnienia wykonania roszczenia poszkodowanego prowadzącego do ostatecznego rozliczenia stron bez konieczności prowadzenia sporu sądowego.

Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne pozwalają uznać, że ustępstwo zarówno poszkodowanego, jak i pozwanego polegało na tym, że przyjmując na siebie zobowiązanie do zapłaty na rzecz poszkodowanego określonego świadczenia pieniężnego w sprecyzowanej wysokości, pozwany uznawał w ten sposób istnienie zasadnego w tym zakresie roszczenia, godząc się tym samym na wyłączenia możliwego sporu spod rozstrzygnięcia sądowego. Ważnym jest, że poszkodowany nie kwestionował ważności ugody, nie zarzucał nieważności dokonanej czynności prawnej, ani nie uchylał się od skutków oświadczenia woli w oparciu o przepis art. 918 k.c.

Przedmiotowa ugoda uregulowała wszelkie roszczenia poszkodowanego do pozwanego mając na uwadze określone wyżej źródło ich pochodzenia. Przy czym w treści ugody wyraźnie wskazano, iż zrzeczenie się roszczenia nie dotyczyło sytuacji związanej z ujawnieniem się dodatkowych uszkodzeń pojazdu, wykraczających poza zakres opisany w załączniku do ugody i wynikających z przedmiotowej szkody. Wówczas pozwany zobowiązał się do wznowienia procesu obsługi szkody w tym zakresie. W toku niniejszego postępowania takie okoliczności nie zostały wykazane.

Postanowienia ugody, zgodnie z art. 917 k.c. korzystały z powagi rzeczy ugodzonej (res transacta), a przez jej zawarcie strony uchyliły dopuszczalność dochodzenia przez poszkodowanego dalszych roszczeń dotyczących odszkodowania za przedmiotową szkodę. Ugoda została spisana pismem czytelnym, przy czym jej treść jest sformułowana precyzyjnie i nie budzi wątpliwości. Treść ugody sugeruje, że strony zawarły ją świadomie i zgodnie.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że ugoda nie może być instytucją prowizoryczną, niepewną dlatego też silnie zaznacza się dążenie do maksymalizacji ochrony autonomii woli podmiotu dokonującego takiej czynności i z tego wyprowadza się wniosek, że ustępstwa zawarte w ugodzie nie muszą być jednakowo ważne i nie muszą być także ekwiwalentne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r. IVCK 393/2006). Rozmiar i rodzaje ustępstw pozostają jedynie w gestii zainteresowanych podmiotów stosunku prawnego. Nie odbierają umowie charakteru ugody oceny, w których według obiektywnych kryteriów wzajemne ustępstwa stron nie są równoważne. Zatem nawet obiektywna ocena, że ustępstwa nie są ekwiwalentne, nie ma wpływu na ważność ugody, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż strony zrezygnowały przez podpisanie ugody z obiektywnej decyzji sądowej (zob. też wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r. IV CK 393/2005). Nie powinno się uznawać za niedopuszczalną każdą ugodę, z której wynikają dla nabywcy korzyści

mniejsze niż te, które można było mu przyznać wyrokiem. Sąd nie dopatrywał się okoliczności wskazujących na to, że jedna ze stron wykorzystuje w sposób naganny swą silniejszą pozycję lub nietypową sytuację, działając celowo na niekorzyść kontrahenta.

Wobec powyższego Sąd uznał za niezasadny zarzut powoda, iż ugoda jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Należy mieć bowiem na uwadze, iż poszkodowany nie miał obowiązku zawarcia ugody na warunkach wskazanych w jej treści. Ponadto skoro poszkodowany prowadzi działalność gospodarczą to zapewne przed zawarciem jakiegokolwiek umowy podejmuje niezbędne czynności w celu ustalenia, czy zawarcie jej na określonych warunkach jest w danych okolicznościach dla niego korzystne. Możliwość podjęcia takich czynności poszkodowany miał w niniejszej sprawie bowiem otrzymał kosztorys sporządzony przez pozwanego, wobec czego mógł bez zbędnego wysiłku zweryfikować poczynione przez pozwanego wyliczenia w autoryzowanym lub też nie autoryzowanym warsztacie naprawczym i w konsekwencji dokonać oceny warunków finansowych zaproponowanej ugody.

Reasumując, należy zgodzić się z pełnomocnikiem pozwanego, iż poszkodowany nie mógł dokonać skutecznej cesji wierzytelności w dniu 19.07.2017r. bowiem takiej wierzytelności wobec pozwanego nie posiadał.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. Stosownie do w/w przepisu, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powołany przepis ustanawia dwie zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę orzekania o zwrocie kosztów niezbędnych i celowych. Przepisy art. 98 § 2 i 3 k.p.c. statuuja niezbędne koszty procesu, i tak stosownie do § 3 do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie jednego adwokata. Jednakże pełnomocnikiem strony pozwanej był radca prawny, zatem zastosowanie obok art. 98 k.p.c. znajduje art. 99 k.p.c., zgodnie z którym stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zawraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa w sądzie. Kosztami postępowania sąd obciążył powoda wobec oddalenia powództwa i zasądził ich zwrot od powoda na rzecz pozwanego w całości. Koszty postępowania po stronie pozwanej w niniejszej sprawie stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 3.600 zł. ustalone w oparciu o § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa radcy prawnego w kwocie 17 zł.